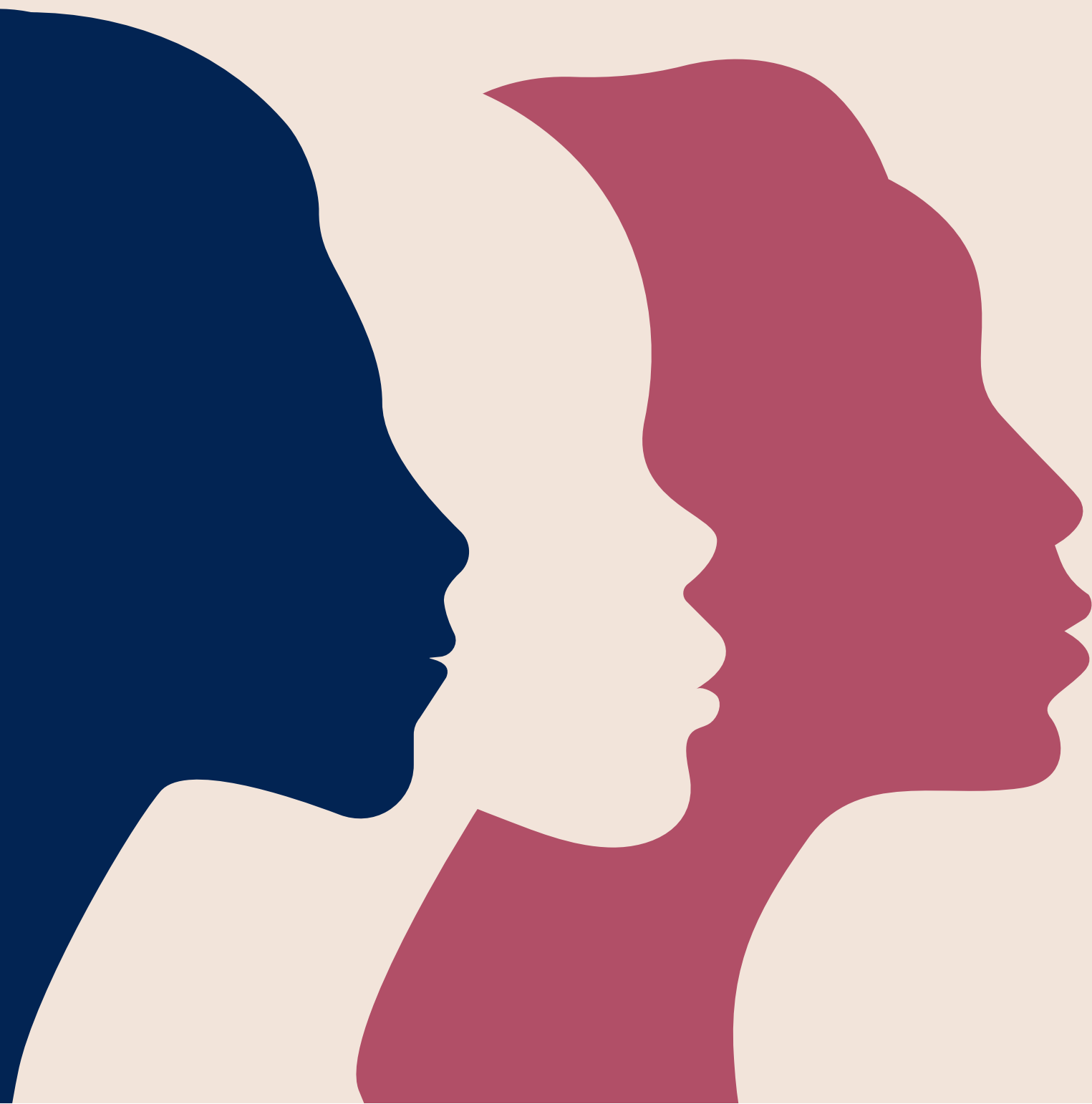


POLKA^{XXI}



PROF. DR HAB. GERTRUDA UŚCIŃSKA
PREZES ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
LAUREATKA NAGRODY SPECJALNEJ
POLKA XXI - EDYCJA 2022

Profesor doktor habilitowany, prawnik, pracownik naukowy i wykładowca na Uniwersytecie Warszawskim, profesor w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych.

W latach 2012–2016 prodziekan ds. studenckich Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW. Od 2016 r. prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Przewodnicząca Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN.

Członek wielu ciał naukowych, opiniotwórczych i zespołów eksperckich, m.in. Rady ds. Społecznych Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie RP, Biura Zarządzającego Międzynarodowym Stowarzyszeniem Zabezpieczenia Społecznego reprezentującym Europę (ISSA); przewodnicząca Komitetu Sterującego Komisji Technicznej ISSA ds. ubezpieczeń na starość, inwalidztwa i rent rodzinnych.

Specjalizuje się w prawie UE i międzynarodowym prawie socjalnym. Uznany autorytet w kraju i za granicą (m.in. KE) w dziedzinie prawa pracy, zabezpieczenia społecznego, koordynacji systemów zabezpieczenia i swobody przepływu osób; ekspert europejski w programach badawczych uczelni wyższych i instytutów naukowo badawczych państw członkowskich UE w związku z realizacją programów unijnych.

Autorka bardzo licznych publikacji z zakresu polityki społecznej, zabezpieczenia społecznego, prawa europejskiego, porównawczej polityki społecznej, w tym ostatnio dwóch unikatowych na rynku wydawniczym publikacji (jednej z prawa zabezpieczenia społecznego, drugiej z prawa ubezpieczeń społecznych).

Posiada wieloletnie doświadczenie w stosowaniu prawa ubezpieczeń społecznych i międzynarodowego prawa socjalnego.

Uznanie odznaczona odznaczeniami międzynarodowymi i krajowymi. Laureatka wielu nagród i wyróżnień przyznawanych przez instytucje publiczne, uczelnie, gremia naukowe i organizacje społeczne.



Jaka jest dla Pani Polka XXI wieku?

Jakie wyzwania przed nią stoją?

Polka XXI wieku jest pracowita, zaradna, dobrze wykształcona, radząca sobie w sprawach trudnych, podejmująca wiele obowiązków zawodowych i rodzinnych, w mniejszym zakresie niż mężczyźni pełniąc kluczowe funkcje w państwie czy w sektorze publicznym. Polka XXI wieku nadal mniej zarabia niż mężczyzna. Ciągłe utrzymuje się różnica między wynagrodzeniami mężczyzn i wynagrodzeniami kobiet, co potwierdza Gender Equality Index 2021. Luka płacowa wynosi około 20%. Różnica między płacami kobiet i mężczyzn skutkuje również różnicą w wysokości świadczenia emerytalnego.

Jeżeli chodzi o wyzwania, jakie stoją przed Polką XXI wieku, to odniosę się tylko do obszarów najbliższych moim zawodowym zainteresowaniom.

Od wielu lat mówi się o pogarszającej sytuacji demograficznej ludności Polski. Prognozy demograficzne dla naszego kraju nie są optymistyczne. W 2050 r. Polska stanie się jednym z europejskich krajów o najbardziej zaawansowanym procesie starzenia się populacji. Co to oznacza? Otóż oznacza to problemy systemu emerytalnego i opieki długoterminowej. Malejąca liczba młodych ludzi wchodzących na rynek pracy, to malejące wpływy do systemu ubezpieczeń społecznych, z którego wypłacane są świadczenia emerytalne. A liczba ludzi w wieku poprodukcyjnym, którzy te świadczenia będą otrzymywali, będzie rosła. Trzeba tutaj dodać, że świadczenia te pobierają dłużej kobiety niż mężczyźni. Zatem wyzwaniem będzie zapewnienie godnej starości m.in. dla kobiet. Wymaga to poszukiwania nowych źródeł finansowania świadczeń, nie tylko z systemu powszechnego. Są tutaj pewne rozwiązania systemowe. Dlatego młodzi ludzie rozpoczynający kariery zawodowe, zwłaszcza kobiety, muszą myśleć również o tej stronie swojego życia i jak najwcześniej zacząć oszczędzać na starość.

Należy jednak podkreślić, że kurczenie się zasobów pracy to potencjalna szansa na dłuższe pozostawanie na rynku pracy osób w wieku przed- i emerytalnym, w tym zwłaszcza kobiet. Dłuższa aktywność zawodowa przekłada się pozytywnie m.in. na sytuację ekonomiczną (np. wypracowanie wyższej emerytury), społeczną (np. aktywne pozostawanie w społeczeństwie) czy psychologiczną (np. poczucie bycia potrzebnym).

Procesy starzenia się ludności to również problemy z niesprawnością, niesamodzielnością i opieką długoterminową. To także problemy Polki XXI wieku. Stawiają one nas przed wyzwaniem kompleksowego zorganizowania systemu opieki długoterminowej. To nie tylko kwestia określenia ryzyka niesamodzielności, ale też konieczność wypracowania w szerszej perspektywie rozwiązań organizacyjnych, finansowych i legislacyjnych w tym zakresie. Ten element w zabezpieczeniu społecznym może mieć nawet większe znaczenie niż emerytury i renty. To właściwie nowa branża zabezpieczenia społecznego. Początek dokonał się już w 2019 r. wraz z uchwaleniem ustawy o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

Zmienia się również dynamicznie rynek pracy. Powstają nowe branże, nowe zawody. Wiele tradycyjnych zawodów pewnie przetrwa kilkadziesiąt lat, ale generalnie Polka XXI wieku musi brać pod uwagę, że trzeba uczyć się przez całe życie. Powstaną nowe możliwości na rynku pracy, nowe formy pracy, zwłaszcza w szeroko rozumianych usługach, ze szczególnym uwzględnieniem procesów starzenia się ludności, potrzebą opieki długoterminowej, dynamicznego rozwoju sektora medycznego i technologicznego.

Jest Pani przykładem kobiety, która ma na swoim koncie nietypowy, imponujący dorobek zawodowy i naukowy. Jest Pani Profesorem, jednym z 50 najbardziej wpływowych prawników według „Dziennika Gazety Prawnej”, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi – to ogromne osiągnięcia i dużo włożonej przez Panią pracy. Jak Pani to ocenia z perspektywy lat, czy czuje się Pani spełniona?

Tak wysoką pozycję zawodową i naukową w kraju i zagranicą buduje się latami. To efekt ciężkiej pracy, niekiedy kosztem czasu rodzinnego i wolnego. To ciągła praca dydaktyczna na macierzystej uczelni i nie tylko. To wieloletnia współpraca z różnymi zagranicznymi uczelniami i ośrodkami badawczymi oraz udział w międzynarodowych, europejskich i krajowych projektach naukowo-badawczych z zakresu zabezpieczenia społecznego. To również udział w stworzeniu europejskiej platformy ekspertów w zakresie najważniejszych spraw społecznych w Unii Europejskiej, która daje podstawy do widzenia zagadnień zabezpieczenia społecznego w perspektywie nie tylko krajowej, ale znacznie szerszej. Pozwała bowiem na bieżąco uczestniczyć w ocenie stosowania prawa UE, a także formułować propozycje jego zmiany.

To uczestnictwo w licznych konferencjach oraz seminariach międzynarodowych i krajowych, wygłaszając na nich referat lub pełniąc obowiązki prowadzącego albo moderatora. Od lat organizuję coroczne międzynarodowe konferencje poświęcone zagadnieniom koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz swobody przemieszczania się osób

Od wielu lat jestem ekspertem Międzynarodowej Organizacji Pracy, Rady Europy i Unii Europejskiej, a także ekspertem krajowym w zakresie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz swobody przepływu osób. Pełnienie funkcji eksperta europejskiego jest uznaniem jego wiedzy i kompetencji w dziedzinie nauk prawnych i społecznych, a zwłaszcza prawa socjalnego. Jest docenieniem oraz akceptacją przynależności do grupy badaczy europejskich mających wpływ na zmiany w prawie UE. Pokazuje umiędzynarodowienie działalności naukowej eksperta.

Jest to wielkie wyróżnienie, gdy jest się rozpoznawanym i docenianym w świecie. Na taką pozycję pracuje się całe życie naukowe. Moja praca naukowa, analizy, przemyślenia i wnioski są cenione w środowisku międzynarodowym zajmującym się zagadnieniami koordynacji systemów zabezpieczenia i przyczyniają się do poprawy jakości stosowania prawa zarówno w Europie, jak i w kraju. Czuję również satysfakcję z tego, że przełożyłam swoje dotychczasowe osiągnięcia naukowe i organizacyjne na działania praktyczne. To dla mnie ciekawe doświadczenie związane z tym, że rolę naukową mogę łączyć z praktyką. To również kolejny obszar moich wyzwań zawodowych, związanych głównie z zarządzaniem tak dużą i ważną organizacją. W tym wymiarze czuję się spełniona.

Zrewolucjonizowała Pani ZUS pod kątem transformacji cyfrowej, za co została Pani doceniona przez Kapitułę konkursu Polka XXI wieku. Czy może Pani opowiedzieć, jak ten proces wyglądał, co było Pani największym wyzwaniem i z jakiego osiągnięcia jest Pani dumna najbardziej?

Jestem reformatorką, a właściwie wizjonerką i widzę „szeroko” różne kwestie. Przeprowadziłam kilka historycznych reform, które służą podnoszeniu jakości stosowania prawa oraz obsługi klientów i są wyrazem właściwego zarządzania finansami publicznymi. Nie było łatwo, ale możemy być z siebie dumni.

Okres covidowy i obecnie wojna na Ukrainie pozytywnie zweryfikowały nasze działania, które okazały się nieocenione; takie, że bez nich nie moglibyśmy sprawnie zarządzać państwem.

Program e-składka (od 1 stycznia 2018 r.), reformujący pobór składek na ubezpieczenia społeczne, był ogromnym procesem uporządkowania finansów publicznych – to prawie 300 mld zł wpływów. To wielkie pieniądze. Może dla niektórych to nic skomplikowanego, ale były to szeroko zakrojone działania prawne, organizacyjne, technologiczne, które się sprawdziły.



To reforma dotycząca elektronicznych zwolnień lekarskich (tzw. e-ZLA). Postanowiłam zautomatyzować i zelektronizować procedurę wystawiania zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy. To był bardzo trudny proces, ponieważ dotyczył prawie całego społeczeństwa, a także 150 tys. lekarzy, którzy musieli się poddać temu procesowi. Myślę, że dzisiaj mam w lekarzach największych orędowników i sympatyków tej reformy. Mówią oni, że gdyby nie moja determinacja, to w okresie covidowym byśmy polegli z papierowymi zaświadczeniami. Na podstawie tych elektronicznych zwolnień minister zdrowia uruchomił e-recepty i teleporadę. Tak zaczęłam kierunek reformowania i wprowadzania e-urzędu i e-państwa. Za granicą doceniają te reformy.

W 2019 r. wdrożyliśmy elektroniczną akt pracowniczych, która zwiększa pewność prawa do świadczeń milionów pracowników. Jako jedno z pierwszych państw Unii Europejskiej wdrożyliśmy system elektronicznej wymiany danych o zabezpieczeniu społecznym. Jest to bardzo ważne, bo Polacy najwięcej w UE korzystają z prawa do swobodnego przemieszczania się.

Zelektronizowaliśmy proces wnioskowania i otrzymywania zaświadczenia A1 dotyczącego delegowania pracowników do innych państw Unii Europejskiej. Nikt nie wie, co to jest A1, a zaświadczenia A1 to dokument potwierdzający fakt pracy w Polsce i opłacania tutaj składek na ubezpieczenia społeczne, ale czasowo wykonywanie pracy poza granicami naszego kraju. Polacy często korzystają z możliwości delegowania do pracy w krajach UE. Elektroniczacja takiego zaświadczenia uwiarytelnia instytucje i państwo według opinii instytucji zabezpieczenia społecznego innych państw.

Reformy na rzecz szeroko rozumianego państwa podjęte w czasie mojego kierowania Zakładem w dużej mierze skierowane były do przedsiębiorców i obywateli. Wiele spraw mogą oni obecnie załatwiać samodzielnie, np. samodzielnie generować potwierdzenia z ZUS do wykorzystania w bankach, sądach i urzędach. Stworzyliśmy również nowoczesne centra na rzecz rodziny. W czasie epidemicznym uruchomiliśmy e-wizyty, także dla Polaków za granicą i cudzoziemców, które bardzo unowocześniają zasady obsługi naszych klientów i są najbezpieczniejsze pod względem epidemii. Mogą z nich korzystać również osoby z niepełnosprawnościami.

W pięć lat istotnie ulepszyliśmy i unowocześniliśmy Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zwłaszcza pod kątem transformacji cyfrowej. To był bardzo pracowity okres. Przychodziłam do ZUS z konkretnymi pomysłami i większość z nich udało się zrealizować, choć w międzyczasie pojawiały się nowe, spowodowane pandemią i kryzysem wojny w Ukrainie. Cieszę się, że moja ogromna praca, determinacja w realizacji celów i zadań oraz praca mojego zespołu przynosi efekty, a na dodatek jest doceniana.

Myślę, że moje działania zarządcze, decyzyjność i odpowiedzialność za decyzje, połączona z dążeniami do reformowania, pozwoliły w tak trudnej i dużej instytucji wprowadzić tyle zmian w ciągu ostatnich kilku lat. Dzięki temu jest ona bardziej efektywna i lepiej służy państwu. A państwo to przecież my, wszyscy obywatele.

Trudno powiedzieć, z jakiego osiągnięcia jestem dumna. Wszystkie one składają się na całość i są ze sobą w pewien sposób powiązane. Wszystkie są bardzo ważne i szalenie potrzebne dla naszego państwa.

Co by Pani zrobiła inaczej z perspektywy czasu?

Z perspektywy czasu wydaje się, że wiele rzeczy można było zrobić jeszcze sprawniej. Trzeba jednak umieć ocenić konsekwencje tych pozytywnych zmian i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy lepiej one służą obywatelom. Z każdego działania trzeba wyciągać wnioski. One powinny inspirować do dalszych wyzwań i przedsięwzięć.

Jaka jest prof. Gertruda Uścińska prywatnie? Jak pogodziła Pani życie prywatne z zawodowym? Co tu stanowiło wyzwanie?

Aby pogodzić te dwie sfery, trzeba być świetnie zorganizowanym, jak w wojsku. Trzeba bardzo dużo wymagać od siebie, ale również od bliskich. Trzeba mieć plan na swoje życie i konsekwentnie go realizować, a w razie potrzeby modyfikować go.

Kiedy inni odpoczywają, trzeba pisać książki, przygotowywać wykład, uczyć się nowych zagadnień, być otwartym na nowe innowacje. Trzeba dbać o swój rozwój osobisty i zawodowy. To daje dużo siły i niezależność.

W ostatnim czasie odbyła Pani wizytę do USA, do ONZ, aby przedstawić działania Polski, w tym ZUS, wspierające uchodźców ukraińskich.

Zostałam zaproszona do ONZ, aby przedstawić formy i zakres wsparcia dla uchodźców ukraińskich, udzielonego przez Polskę i Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjmował przedstawicieli władz rządowych i organizacji międzynarodowych z Europy i całego świata, prezentując dobre praktyki działania związane ze wsparciem uchodźców z Ukrainy. Nasz kraj odwiedziła Pamela Dale, przewodnicząca UNICEF na Europę i Azję. Oglądała ona specjalny punkt na Stadionie Narodowym w Warszawie dla uchodźców z Ukrainy, którzy chcieli uzyskać informacje o przysługującej im pomocy lub złożyć wniosek o świadczenia. Punkt ten oraz inne placówki ZUS w różnych miejscach w Polsce były otwarte w ramach ogólnopolskiej akcji informacyjnej „Weekend dla Ukrainy”.

Zapoznałam się także z różnymi działaniami podjętymi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wspierającymi ukraińskich uchodźców, m.in. o rejestrze PESEL, przygotowaniu systemów informatycznych do obsługi ukraińskich wniosków o świadczenia, o przygotowaniu materiałów w języku ukraińskim, infolinii w języku ukraińskim, usługach tłumaczy.

Co Pani radzi kobietom, które rozpoczynają swoją drogę zawodową? Co na tej drodze jest ważne? Na co należy zwrócić uwagę?

UNICEF bardzo wysoko ocenił polskie działania. Dlatego przyznał Polsce, ze wskazaniem na Zakład Ubezpieczeń Społecznych, pomoc finansową w wysokości 20 mln dolarów na świadczenia na rzecz rodziny. Przede wszystkim trzeba lubić to, co się robi i robić to, na czym się znamy. Należy stawiać sobie nowe cele i dążyć do ich osiągnięcia. Ja lubię zdobywać nową wiedzę, nowe informacje, poznawać ludzi i ich poglądy.

Jako badacz, ekspert, a w ostatnich latach też jako prezes ZUS, mam możliwość to robić. To mnie wzbogaca, stymuluje do pracy oraz inspiruje.

